

Policjanci boją się prowadzić radiowozy?

4 czerwca 2016

Śląscy policjanci coraz częściej rezygnują z uprawnień do prowadzenia służbowych aut. Gdyby doszło do wypadku, muszą sami pokrywać koszty naprawy samochodu.

Ewentualną alternatywą jest wykupienie ubezpieczenia, jednak funkcjonariusz musiałby to zrobić również za własne pieniądze.

Jak podaje portal TVN24, problem dotyczy głównie Śląska. Policjanci operacyjni, w rozmowie z dziennikarzami, anonimowo przyznawali, że problemy z obsadzeniem służby w pojazdach występują coraz częściej. To samo mówią policyjni związkowcy.

Tomasz Krzemiński z Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów wyjaśnił reporterom, że policja pokrywa jedynie koszty ubezpieczenia OC, co oznacza, iż jeśli policjant kierujący radiowozem doprowadzi do kolizji z jego winy, będzie musiał się zapłacić za ewentualną jego naprawę. Aby uniknąć takich okoliczności policjantom sugeruje się, aby wykupili ubezpieczenie dodatkowe, za 20 zł miesięcznie, które muszą wyasygnować z własnego wynagrodzenia.

„Te koszty powinny być pokryte przez pracodawcę, ponieważ to są ewidentnie czynności służbowe policjantów” – tłumaczy Krzemiński.

Po tym, jak informacje na ten temat trafiły do MSW, Mariusz Błaszczak zapowiedział, że kierowany przez niego resort zajmie się sprawą i przedłoży stanowisko. Związkowcy zapowiadają, że nie odpuszczą.

Autorstwo: BS

Źródło: Strajk.eu